KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Kwietnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 105.

WSPOMNIENIA.
Traktat między Bracią, Królami Pols:, Węgier: i W. Xciem Litt: 1499.

Wielkie Nabożeństwo REZUREKCJI, według obrzędu Cerkiewnego, wczorajszej nocy uroczyście odbytem zostało w Kaplicy Zamkowej, w obec Dostojnych osób.

N. PAN, ozdobił orderem Sgo *Alexandra Newskiego*, Jenerała-Poru: *Werowkina* Kommendanta miasta Moskwy, (dawniej mieszkającego w Warszawie.)

Dalszy ciąg wykazu Ofiar dobroczynnych wniesionych do Instytutu *Głuchoniemych* przez Kwestarza chodzącego z Skarbonką nadstawianą maiącym upodobanie w komplemencie *Upadam do nog.* Dnia 13 Kwie: zł. 15 gr. 24; d. 14 zł. 4 gr. 18; tegoż d. 10 dukatów w złocie; d. 15 zł. 3 gr. 10; d. 16 zł. 6 gr. 26; d. 17 zł. 6 gr. 20.— W tygodniu zeszłym Instytut Głuchoniemych otrzymał także uskutecznienie zapisów w *Marjenbadzie* uczynionych na Zakład *Instytutu Ociemniałych.* 1) Od JW. Hrabiny z Klickich *Łubieńskiej* zł. 1500. 2) Od W. *Hejnricha* złp. 30. 3) W. *Martin* przez W. *Hejnricha* zł. 20.

Towarzystwo Dobroczynności ostrzega wszystkich oddaiących do Sklepu Ubogich fanty na sprzedaż, iż za te tylko ręczy i iest odpowiedzialnem, które do Księgi sznurowej w Sklepie będącej zapisane i kwitem z tejże Księgi wyciętym, przez P. *Trompetera* poświadczone będą.

Hrabia Ordynat *Zamojski* Prezes Senatu Królestwa Pols: w tych dniach wyieżdża z *Paryża*, wracaiąc do Ojczyzny.

Burmistrzem miasta *Łagowa* mianowany JP. Stefan *Matuszyński*, miasta *Osieka* JP. Hilary *Kossecki*, miasta *Wierzbicy* JP. Benedykt *Bukowski.*

Przybyli do *Warszawy* z *Londynu*, P. *Szenlank* (Schaenlank) maiący zamiar otworzyć pomiędzy temi dwóma Stolicami, bezposrzednie w handlu wełną stosunki, tudzież P. *Tobias* podróżuiący na rzecz pewnego znakomitego domu Londyńskiego, celem przyięcia komissów sprzedaży wełny w Anglji.— Druga większa wygrana Obligacji udziałowych złp. 50,000, która na Ner 126,797 przypadła, miała zostać własnością zamożnego mieszkańca *Wiednia.*— Od nieiakiego czasu względem Listów zastawnych panuie cisza, z tem wszystkiem, przy coraz zbliżaiącym się terminie wypłaty półrocznego procentu, i większy ruch, i podniesienie się ich kursu, są oczekiwane.— Obligacje Udziałowe w znacznych partjach płacono u nas po tak wysokiej cenie, iaka dotąd ieszcze niebyła, to iest po Złp. 400. W ogólności uważać się daie, że papiery publiczne procent przynoszące, z powodu zapewne, że doszły wszędzie prawie do istotnej swej wartości, mało są poszukiwane, gdy tymczasem papiery do których wygrana iest przywiązaną, ciągle znajduią lubowników i kurs ich nie zna granic. Naturalnym zdaie się to być skutkiem pospolitej nagłego bogacenia się chęci. Dla tego więc, zniżenie ich kursu za granicą o którem ostatnią pocztą odebraliśmy wiadomość, spekulacji tylko przypisuią. (W. H.)

(Artykuł nadesł:) Przed kilką laty był w *Warszawie* powóz zwany *Żurnaljer*, w którym 12 osób umieszczonych odbywało podróż w okolice stolicy. Było to nader doge-

dnie Publiczności; ustała w krótce ta wygoda, z przyczyny nagłego zgonu właściciela tego przedsiebierstwa. Gdy w *Paryżu* powozy zwane *Omnibus*, znaczny maią odbyt i gdy takież teraz w *Petersburgu* zjawiły się; można być pewnym, iż i w *Warszawie* nowi przedsiebiercy mieliby korzyście; podaią tę uwagę Lubownicy przeiazdek.

W *Frankforcie* niedawno wznowiono Operę *Flet Czarnoxiężki*, która znowu tak się podobała, że przestano uczęszczać nawet na dzieła modne sceniczne. »Jak obrazy *Rafaela* (mówi tameczny Recenzent) im starsze, tem bardziej są cenione, tak muzyka *Mozarta*, przez prawdziwych znawców zawsze będzie wielbioną. Wczoraj to piękne dzieło przedstawione w Teatrze Narodow:, wielu słuchaczów zadowoliło, szczególniej *Chór Kapłanów* w 2gim akcie, wybornie wykonany.»

Pierwszy oddział edycji w iednym Tomie in 8vo dzieł kompletnych *Szylera* (Schiller) zapowiedziany przez K. *Kotta*, Księgarza w *Monachjum*, wyszedł z druku i znajduie się w Warszawie w Księgarni N. *Gliksberga*. Drugi i ostatni oddział, ozdobiony pięknym portretem *Szylera*, wyjdzie w ciągu roku bieżącego. Edycja ta, pięknością druku, papieru, i taniością przewyższa wszystkie poprzedzaiące.

Popuri Kotyllon z motywów Rosyniego Opery *Hrabia Ori* ułożone na Pjanoforte wyszły w Składzie muzyki *Klukowskiego*. Cena zł. 1.

(Arty: nades:) Dla zapobieżenia fałszywym wnioskom, i uniknienia słusznego zarzutu, zmuszony iestem publicznie oświadczyć, że w poezji mej, *Pieśń w czasie Sobótki śpiewana*, w ostatnim zeszycie *Pamiętnika Sandomierskiego* umieszczonej, imiona chłopców i dziewcząt, iak np. Adolf, Matylda i t. d. nigdy od wieśniaków nieużywane, nie są przezemnie podane. Ja pokładłem, iak przystało, *gminne*, lecz uproszony przezemnie *Poprawca* (Korrektor) mimo mej i *Wydawcy* Pam: Sand: wiedzy i chęci, niewiedzieć z iakiej przyczyny, pozmieniał ie na wyszukane *miana*: o czem z pierworodnego rękopismu przekonać się można. — *Adam Podymowicz.*

(Art: nad:) Przechodząc ulicą *Bednarską*, spostrzegliśmy Traktjernią w domu pod Nr 2675 pod znakiem *Siwy Konik*. W mniemaniu, że ta Restauracja iest nowym zakładem, weszliśmy do niej; lecz poznaiemy starego Kuchmistrza, poczciwego *Ciborowskiego*, który utrzymywał Traktjernią pod tymże samym znakiem *Siwego Konika* o kilkanaście kroków od niniejszego zamieszkania w domu przechodniem Nr 375 przy ulicy Krakowskie Przedmi: i Bednarskiej. Znaleźliśmy u niego czystość, usługę prędką; są tam śniadania, obiady i kolacje wyborne i tanie. Postanowiliśmy odtąd ciągle ten zakład odwiedzać, i zalecamy Amatorom dobre i tanie iadła, chęć gospodarza podobania się gościom, czystość i akuratność usługi. — J. R. W. K. M. B. C. Z.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 13. — O godzinie 4tej Deszcz ulewny.

Kilkunastu Chłopów Polskich, w różnych częściach Królestwa, podało się między Kandydatami do kupna dóbr rządowych maiących być przedanemi przez licytacją. w Powiecie *Brzeskim*, 4ch Chłopów kupiło dobra *Humlin*. — (Na *Białorusi* umarł niedawno Chłop, zostawiwszy maiątku pół miljona rubli.)

W Woiewództwie *Augustowskiem* na Jeziorze *Wisztyniewskiem*, ieszcze były lody w zeszłym tygo: a na *Rajgrodzkiem* i innych są dotąd.

Jeden z Obywateli, któremu w tym roku nieszczęściło się w gospodarstwie, taki odebrał list od swoiej Żony. »Najukochańszy Mężu! Oszczędność może nam wynagrodzi-

choć wczęści to, cośmy stracili przez nieurodzaj, wymarźnięcie, upadek bydła itp. Ja oświadczam iż się obejdę bez ogromnego Kapelusza, na który wychodzi niepotrzebnie kilka łokci atłasu, krepy etc: i który innym zasłania widok a podobny iest do czupiradła. Obejdę się bez rękawów niezmiernie buchciastych. Obejdę się bez Bransoletek etc. z sumuj najukochańszy Mężu to coś wydał na te niby fraszki, a zbierze się więcej niż się na pozor zdaie. Ty zaś najukochańszy Mężu, choć o połowę zmniejsz piwnicę; zamiast *Węgrzyna*, zasilaj się kraiowym porterem; a ręczę że nie tyle da się uczuć poniesiona strata.» Przywiązana i do zgonu serdecznie kochaiąca cie Żona....

Wirtuoz Wojciech *Sowiński* dnia 27 z. m. miał dać wielki Koncert w *Paryżu*.

Selim Mahmet Basza *Rumelji Walisi*, został za to oddalony z urzędowania, że uciemiężał Turków i Greków w swoiem Baszostwie. Na wezwanie Posła Angielskiego w *Stambule*, wysłany być ma Wice Admirał Turecki *Tahir Basza* do *Algieru*, z poleceniem, aby skłónił tamecznego *Deia* do zgody z Francją, wystawiaiąc mu niebezpieczeństwo iakie go czekać może, gdyby znaczy korpus Francuz wylądował na ziemię Algierską. — Wielki Wezyr, który od czasu odebranej klęski pod *Szumlą* niemiał iuż tyle łaski u Sułtana iak dawniej, odzyskał ią teraz podawszy notę broniącą iego postępowanie. Sułtan mianował go Gubernatorem wszystkich Europejsko-Tureckich prowincji. — W *Tulonie* trwaią ciągle przygotowania do wojny, przywieziono do tego miasta 6 nowych armat ciężkiego kalibru, których tylko do oblężenia twierdz używać można, oraz znaczną ilość bomb i kul. — Xże *Leopold Sasko-Koburski* d. 5 b. m. przybył z *Londynu* do *Dowru*, gdzie go przyięto wystrzałami tylu iak w czasie przybycia Króla. Xże wsiadł natychmiast na przeznaczony okręt i popłynął do *Kale*, zkąd uda się do *Paryża*.

Ulubiony w *Wiedniu* Aktor komiczny *Szuster*, po 30 letnim pobycie na scenie, udaie się na spoczynek. Przepłacano za bilety na widowisko dane na iego dochód, które mu na pożegnanie przeznaczyła Dyrekcja teatru *Leopoldsztadzkiego*. — *Kjaryniowie* są teraz w *Wiedniu*; przybyła także do tej stolicy sławna śpiewaczka *Pasta*.— Były Prezydent stanów zjedno: Ameryki północ: P. *Monroe* nie tylko że nie powiększył swego maiątku w czasie najwyższego urzędowania, lecz teraz w takim iest stanie iż iego sprzęty i bibljoteka maią być prz z licytacją przedawane!— W *Londynie* zadziwia teraz 8mioletnia Panienka, która będąc tak młodą, mówi iuż dokładnie po *Angielsku*, *Francuzku*, *Niemiecku*, *Włosku*, *Grecku* i po *Łacinie*; iest ona córką nauczyciela muzyki na fortepjanie; do muzyki nie ma żadnej zdatności. Chce uczyć się wszystkich ięzyków Europejskich, co zapewne łatwo iej będzie uskutecznić. — Na początku z. m. przybyło do *Stambułu* wiele wygnanych rodzin, które iednak żałuią swego pośpiechu, bo przy panuiącej drożyźnie i ubóstwie swoiem, są pozbawione najpierwszych potrzeb życia. Nawet podczas blokady *Dardanellów*, żywność (wyiąwszy tylko chleb) nie była tak droga w *Stambule*, iak iest teraz; maiętne nawet rodziny i urzędnicy zostaią przez to w kłopocie. Do tego ma ieszcze wyjść nowe postanowienie, aby każdy Piekarz płacił miesięcznie kilka tysięcy piastrów za pozwolenie pieczenia i przedawania chleba.

Połow Gąbki. Na dnie morza przy brzegach wysp *Cykladów*, znajduie się w znacz-

nej ilości zwyczajna *gąbka* do umywania, a handel tym przedmiotem, mianowicie z Turcją, gdzie go w bardzo wielkiej ilości używaią, iest główną gałęzią sposobu utrzymania się mieszkańców *Cyklad.* Z tego powodu nurkowanie w morzu iest ich najgłówniejszem zatrudnieniem, i żaden Młodzieniec niemoże wpród zawrzeć związków małżeńskich, dopóki z łatwością nie będzie mógł spuszczać się nurkiem do 60 łokci głębokości. Morze iest tam prawie zawsze przezroczyste, a doświadczeni nurkowie umieią z góry rozpoznawać miejsca na dnie morskiem, na których zwierze zasadza się, lubo zwyczajne oczy ledwie dna dojrzeć mogą. Na każdej łodzi znajduie się ogromny kamień na linie uwiązany, który przy spuszczaniu się Nurek przed sobą trzyma, aby się spiesnie na dno dostać; tym sposobem oszczędza oddech i może być łatwo przez towarzyszów swoich wyciągnięty z wody. Rzadko zdarza się aby kto mógł 2 minuty pod wodą zostawać; zbieranie przeto Gąbki iest bardzo trudne.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rudzki Jan Oby: 2246 *Nalewki.* Łuszczewski Alexander Oby: 1064 *Królewska*, Pęcherzewski Alexander Jenerał 1260 *Nowy Swiat*, Dębiński Stanisław Oby: 403 *Brukowa*, Dębowski Jgnacy Hrabia, Gerbel Pułkownik 476 *Nowo Senatorska*, Górska Barbara Szambelanowa 420 *Krak: Przed:*, Jsaiew Piotr, Skarbek Michał Hrabia, Olszewski Franciszek Oby: 414 *Krak: Przed:*, Woiewódzki Podprokurator 625 *Kozia*, Perekrest Podpułkownik, Biesiekierski Sędzia 551 *Długa*, Maiewski Franciszek Oby:, Krotkowski Ludwik 584 *Długa*, Wileminów Jenerał 2783 *Alexandrja*, Tatarowicz Józef Oby: 500 *Podwal.*

DONIESIENIA.

METR MUZYKI Fortepjanu, życzy sobie wyiechać na Prowincją; wiadomość w Starem Mieście Nr 40.

☞ Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż przeniosł swój WARSZTAT KRAWIECKI przy ulicy Krakowskie Przedmieście do domu Hrabini Potockiej, przyczem polecam się Łaskawym względom iż podług najświeższego Żurnalu Paryzkiego męzkie Sukie robić będą. — *Franciszek Królikowski* Majster Proffessji Krawieckiej.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. — Na fundamencie Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 23 Marca r. b. Nr 19,048 i 1,404, podaie niniejszem do publiczney wiadomości, iż dnia 20 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w oczekiwaniu na Pretendentów do godziny 4 z południa, odbędzie się in plus Licytacja od Summy złp: 8,928 na wydzierżawienie Possessji Rządowych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, na lata 1830 i 33, w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego przy tychże Possessjach. Wzywa się zatem wszystkich chęć maiących licytowania, iżby się w wadjum złp: 2,500, zaopatrzywszy w dniu rzeczonym stawili. O warunkach dzierżawy w wyżej rzeczonej Kancellarji każdego czasu dowiedzieć się można. — Warszawa d. 10 Kwietnia 1830 r. — Jnspektor *Sąchocki.* — Kontroller *J: Koziarski.*

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1738 po Marcinie Naimskim dnia 28 Mca Kwietnia i następnych, zawsze o godzinie 3 z południa r. b. z upoważnienia Praesidji Trybunału Cyw: Wtwa Mazowiec: za gotowe pieniądze sprzedawane będą przez Publiczną Licytacją różne ruchomości, Meble, Garderoba i inne tym podobne, oraz sprzęty Gospodarskie, oczem się Publiczność zawiadamia. — Sta: Truszczyński Reient.

☞ W dniu 19 m. i r. b. i w dniach następnych od godziny 10tej z rana do 4tej z południa, w Warszawie przy ulicy Miodowej i Długiej w domu narożnym pod Nr 489 odbywać się będzie Licytacja, wielka liczba Mebli mało używanych, iako to: Krzeseł, Kanap, Szaf, Komod, Stołów, Łużek, Zwierzciadeł i t. p. polliturowanych do użycia zdolnych, a to niezawodnie ta sprzedaż będzie za gotowe pieniądze. — Antoni Hajzer K. S. P. W. 3.

D. 20 Kwietnia r. b. o godz. 10 z rana w domu przy ulicy Leszno Nr 731 sprzedane będą Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Obrazy, Komoda, Szafy, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki* Komornik.

TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Komedjo-Opera *Moraliści.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Niezgody Domowe*, 1szy raz *Wet za Wet* i *Słomiany Człowiek.*

TEATR FRANCUZKI. Dziś *Jan. Kamizelka.*

W SALI REDUTOWEJ. Koncert P. *Grinberga.*